

Sygn. akt II UK 376/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku E. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w E.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 sierpnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 lutego 2017 r. oddalił apelację wnioskodawcy E. C. od wyroku Sądu Okręgowego w E. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 czerwca 2016 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w E. z dnia 7 grudnia 2015 r. odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca w okresie od 1 września 1970 r. do 31 stycznia 1977 r. był zatrudniony w [...] Zakładach Naprawy Samochodów w E. w charakterze mechanika napraw pojazdów samochodowych. W okresie tego zatrudnienia odbył zasadniczą służbę wojskową od 24 października 1974 r. do 7 października 1976 r. Następnie od 1 lutego 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. pracował w Komendzie Wojewódzkiej Policji w [...], będąc zatrudnionym kolejno

przez Komendę Wojewódzką Milicji Obywatelskiej w [...], Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w [...], Komendę Wojewódzką Policji w [...] na stanowisku specjalisty/mechanika samochodowego, a od 1990 r. wykonywał obowiązki mechanika SOT (stacji obsługi technicznej). Zajmował się wykonywaniem wszelkich napraw remontowych samochodów w warsztacie, zdarzały się również naprawy łodzi motorowych. Wykonywał naprawy m.in. głowic, pomp, tylnych mostów, przedniego zawieszenia, skrzyni biegów, wałów napędowych. Demontaż i montaż poszczególnych części remontowanych pojazdów następował w kanałach remontowych, ale naprawa tych elementów odbywała się poza kanałami. Ponadto wnioskodawca zajmował się drobnymi naprawami takimi jak naprawy zamków w drzwiach samochodów, zderzaków, wymianą żarówek, czy naprawą kół. Tego rodzaju prace wykonywał do 1992 r. Z dniem 1 października 1992 r. objął obowiązki rzemieślnika-diagnosty, które świadczył do 31 grudnia 1998 r. W tym okresie do jego obowiązków należało w szczególności opisywanie wraz z kontrolerem technicznym pojazdów służbowych przed przeglądem OT-2, wykonywanie obsługi OTD-1, OTD-2, wykonywanie prac diagnostycznych pojazdu, sprawdzenie prawidłowości wykonania przeglądu OT-2 przez specjalistów samochodowych, sprawdzenie i przedłużanie dowodów rejestracyjnych pojazdów samochodowych.

Sądy obu instancji uznały, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do zakwalifikowania spornego zatrudnienia wnioskodawcy w okresie od 31 stycznia 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, ponieważ wnioskodawca w kanałach remontowych wykonywał tylko część obowiązków pracowniczych mechanika samochodowego, a od 1 października 1992 r. pracował jako diagnosta. W szczególności sam podawał, że połowę pracy wykonywał w kanałach remontowych, ale pełne remonty pojazdów oraz prace naprawcze były wykonywane zarówno w kanałach remontowych, jak i poza nimi. Przy tym zakład pracy nie zatrudniał innych pracowników do wykonywania prac naprawczych, zatem każdy pracownik naprawiał pojazdy od początku do końca zarówno w kanałach jak i poza nimi, a od 1 października 1992 r. wykonywał obowiązki diagnosty. Sąd drugiej instancji określił, że choć wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych,

tj. w kanałach remontowych, to jednak nie wykonywał tych czynności stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Odmiennej oceny nie stanowiła dokumentacja wskazana przez wnioskodawcę w apelacji w postaci świadectwa pracy, pisma komendanta Miejskiej Policji w E. z 17 listopada 2015 r. oraz zaświadczenia z 13 maja 2002 r., która jedynie potwierdza fakt wykonywania przez wnioskodawcę pracy w warunkach szczególnych - w kanałach remontowych - co w zasadzie było bezsporne w sprawie, niemniej jednak nie potwierdza, aby wnioskodawca wykonywał wyłącznie prace w kanałach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż zajmował się wykonywaniem wszelkich czynności naprawczych także poza kanałami naprawczymi, które nie miały charakteru incydentalnego lub krótkotrwałego, czego sam nie kwestionował. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie wykazał przesłanki co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych koniecznej do przyznania mu emerytury w obniżonym wieku.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 184 w związku z art. 24 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej powoływana jako ustawa emerytalna) w związku z § 4 ust. 1 pkt. 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej powoływane jako rozporządzenie RM) przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych, tj. art. 32 ust. 1 w związku z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 pkt. 1 i 3 rozporządzenia RM „w zakresie dotyczącym uznania za pracę w szczególnych warunkach pracy świadczonej przez osobę, która wykonywała ją na stanowisku mechanika samochodowego pracującego w kanale remontowym, przy czym obok tej pracy wykonywała inne czynności poza kanałem”.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz zmianę orzeczenia w całości przez uwzględnienie apelacji i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury zgodnie ze złożonym wnioskiem

oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie i z ostrożności procesowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Powołanie się przez skarżącego na przesłankę „przedsądu” zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymagałoby wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX 57231). Równocześnie w myśl utrwalonego orzecznictwa, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd na sformułowane zagadnienie prawne we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na polemiczne zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Przed wszystkim zaś w skardze zabrakło proceduralnych zarzutów kasacyjnych, co sprawiało, że miarodajne były ustalenia faktyczne oraz ocena prawna, iż skarżący w spornym okresie nie wykonywał zatrudnienia na stanowisku mechanika samochodowego wyłącznie w kanałach remontowych. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że tylko

część jego obowiązków była wykonywana w kanałach remontowych, natomiast istotna część poza nimi („stojąc nad kanałem czy przy stole technicznym”), a ponadto od października 1992 r. wykonywał on pracę na stanowisku diagnosty. Tymczasem prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym wymagało udowodnienia wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze, czego skarżący nie spełnił świadcząc według miarodajnych ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c. istotną część obowiązków poza kanałami remontowymi. Celem procedury kasacyjnej nie jest uzupełnianie materiału dowodowego ani jego ponowna ocena, które usuwają się spod rozeznania kasacyjnego w rozumieniu art. 398³ § 3 k.p.c. Powyższe oznaczało, że skarga kasacyjna nie spełniła przesłanek wymaganych do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania, a powołane w niej twierdzenia i wątpliwości w istocie rzeczy ograniczały się do polemiki z ustalonym przez Sąd drugiej instancji stanem faktycznym oraz prawidłowo dokonaną oceną prawną.

Powyższe prowadziło do odmowy przyjęcia oczywiście bezzasadnej skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.